

*Sygn. akt I Ca 154/20*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2020 roku

Sąd Okręgowy w Tarnowie – I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Wiesław Grajdura

po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2020 roku w Tarnowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko J. G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Tarnowie z dnia 19 listopada 2019 roku, sygn. akt I C 2607/19

***oddala apelację.***

Sygn. akt I Ca 154/20

## UZASADNIENIE

***wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie***

***z dnia 29 kwietnia 2020 r.***

***Powód M. M. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) w S. wystąpił z pozwem o zasądzenie od pozwanego J. G. kwoty 401,86 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od dnia 22.06.2009 r. do dnia 31.12.2015 r. i odsetkami maksymalnymi za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty – liczonymi od kwoty 396,66 zł.***

***Sąd Rejonowy w Tarnowie wyrokiem z dnia 19 listopada 2019 r. oddalił powództwo.***

W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd I instancji stwierdził, że powód nie zdołał wykazać, z czego wynika kwota dochodzona pozwem, że wiarygodność we wskazanej kwocie faktycznie istnieje, a ponadto że powód posiada własną legitymację czynną. W ocenie Sądu brak potwierdzenia przez pozwanego konkretnych warunków pożyczki, jak też brak wykazania faktycznej wypłaty kwoty udzielonej pożyczki na rachunek pożyczkobiorcy nie dają uzasadnionych podstaw do przyjęcia, że pozwanego i W. C. (poprzednika prawnego powoda) łączyła umowa pożyczki. Wskazane w pozwie okoliczności nie pozwalają, zdaniem Sądu, dokonać prawidłowej oceny zasadności żądania pozwu, stwierdzić, na jakiej podstawie została naliczona dochodzona należność, czy występowała podstawa do naliczania odsetek w umownej wysokości wskazanej przez powoda, czy zachodziły podstawy do naliczenia wynagrodzenia pożyczkodawcy we wskazanej wysokości. Powołując się na przepis art. 340 k.p.c., Sąd Rejonowy stwierdził, że wprowadzone nim swoiste domniemanie zgodności twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy nie zwalnia powoda od przytoczenia faktów, które są niezbędne do dokonania subsumpcji materialnoprawnej, stanowiącej faktyczną i materialnoprawną

podstawę wyroku. Sąd obowiązany jest bowiem, nawet przy uznaniu twierdzeń powoda za prawdziwe, dokonać prawidłowej oceny zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach, z punktu widzenia prawa materialnego.

**Apelację** od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości.

Skarżący zarzucił Sądowi I instancji:

- bezpodstawne oddalenie powództwa,
- obrazę art. 720 k.c. przez niewłaściwe jego zastosowanie,
- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że nie udowodnił on faktu udzielenia pożyczki oraz przejęcia wierzytelności podczas gdy okoliczności tych pozwany nie kwestionował,
- nieprzeprowadzenie dowodu z: umów pożyczki, umów przelewu wierzytelności, potwierdzenia przelewu tytułem zakupu wierzytelności, zeznań pozwanego,
- faworyzowanie niesumiennego dłużnika,
- niewydanie wyroku uwzględniającego powództwo w sytuacji, gdy pozwany nie kwestionuje roszczenia i nie stawia się na rozprawę,
- tworzenie odmiennej linii orzeczniczej od dotychczas przyjętej przez sądy w Polsce,
- błędne przyjęcie, że jest on profesjonalistą w swojej dziedzinie, podczas gdy nie posiada on wykształcenia prawniczego.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący w pierwszej kolejności o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu. We wniosku ewentualnym domagał się uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Na wstępie należy wskazać, że sprawa podlegała rozpoznawaniu w postępowaniu uproszczonym, zaś Sąd odwoławczy nie przeprowadził postępowania dowodowego, zatem zgodnie z art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c. uzasadnienie niniejszego orzeczenia powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do sformułowanego w apelacji zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów proceduralnych w zakresie nieprawidłowego zastosowania przesłanek ustawowych wydania wyroku zaocznego, zawartych w szczególności w art. 339 § 2 k.p.c., choć przepis ten nie został wprost przez skarżącego wymieniony, stwierdzić należy, że zarzut ten okazał się niezasadny. W art. 339 § 2 k.p.c. określono podstawę faktyczną wyroku zaocznego. Przepis ten przewiduje swoiste domniemanie zgodności twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy, stanowiąc, że sąd wydając wyrok zaoczny – co do zasady - nie dokonuje weryfikacji prawdziwości twierdzeń o faktach przytoczonych przez powoda. Regulacja ta zrównuje w skutkach brak zajęcia stanowiska przez pozwanego z przyznaniem przez niego okoliczności faktycznych. Domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda nie obowiązuje jednakże, jeżeli budzą one uzasadnione wątpliwości lub zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Przyjąć zatem należy, że tylko w przypadku niepowzięcia uzasadnionych wątpliwości sąd zobligowany jest do uznania podanej

przez powoda podstawy faktycznej (tj. twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych) za zgodną z prawdą bez przeprowadzania postępowania dowodowego. Niezależnie od ustalenia podstawy faktycznej, sąd zawsze jest jednak zobowiązany rozważyć, czy żądanie pozwu jest uzasadnione w świetle norm prawa materialnego. Negatywny wynik takiej analizy powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo (tak wyrok SN z dnia 7.06.1972 r., III CRN 30/72, LEX nr 7094). Jak wskazano wielokrotnie w orzecznictwie, przewidziane w art. 339 § 2 k.p.c. domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie strony faktycznej wyroku i nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego. Domniemanie to zastępuje jedynie postępowanie dowodowe i to tylko wówczas, gdy twierdzenia powoda nie budzą uzasadnionych wątpliwości (tak wyrok SN z 31.03.1999 r., I CKU 176/97, LEX nr 37430; por. również uzasadnienie SN z dnia 18 lutego 1972 r., III CRN 539/71, OSNCP 1972, z. 7-8, poz. 150). Przyjmuje się, że twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych budzą uzasadnione wątpliwości wtedy, gdy są one wzajemnie sprzeczne lub niezgodne albo się wzajemnie wykluczają, ewentualnie ze swej istoty są nieprawdopodobne bądź sprzeczne z faktami, które są znane powszechnie albo znane sądowi urzędowo. Wprowadzone przez przepis art. 339 § 2 k.p.c. swoiste domniemanie zgodności twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy nie zwalnia powoda od przytoczenia faktów, które są niezbędne do dokonania subsumcji materialnoprawnej, stanowiącej faktyczną i materialnoprawną podstawę wyroku. Sąd obowiązany jest bowiem, nawet przy uznaniu twierdzeń powoda za prawdziwe, dokonać prawidłowej oceny zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach z punktu widzenia prawa materialnego

W podsumowaniu wskazać więc należy, że choć pozwany nie zajął stanowiska w sprawie, a tym samym nie zakwestionował roszczenia, to jednak Sąd I instancji nie był zobligowany do uznania zarówno faktu istnienia, jak i wysokości zadłużenia jako faktu przyznanego i wydania wyroku zaocznego uwzględniającego powództwo. Nie był też zwolniony od oceny materialnoprawnej roszczenia we wszystkich aspektach jego istnienia. Ponadto, wskazać trzeba, że z uzasadnienia zaskarżonego wyroku jasno wynika skąd wzięły się wątpliwości Sądu I instancji co do prawdziwości twierdzeń powoda o przysługującym mu roszczeniu. Otóż powód w ocenie Sądu Rejonowego w szczególności nie dołączył do pozwu dokumentów wskazujących na przekazanie pożyczki pozwanemu przez pożyczkodawcę. Odnosząc się do zarzutów nieprzeprowadzenia dowodu z dokumentów stwierdzić należy, że nie są one zasadne, gdyż dowód taki został przez Sąd I instancji przeprowadzony. Z protokołu rozprawy z dnia 19 listopada 2019 r. jasno wynika, że Sąd przedstawił dokumenty zawarte w aktach sprawy. Natomiast wskazać jednocześnie należy, że w świetle art. 243<sup>2</sup> zdanie pierwsze k.p.c. dokumenty znajdujące się w aktach sprawy lub do nich dołączone stanowią dowody bez potrzeby wydawania odrębnego postanowienia w tym przedmiocie.

Ustosunkowując się do zarzutu naruszenia art. 720 k.c. podkreślić na wstępie należy, że bez wątpienia w świetle tego przepisu (§ 1) umowa pożyczki jest umową konsensualną i dwustronnie zobowiązującą. Rację ma skarżący, że do jej powstania wystarczające jest więc złożenie zgodnych oświadczeń woli przez strony umowy (pożyczkodawcę i pożyczkobiorcę), co nie wymaga szczególnej formy (art. 720 § 2 k.c.). Przedmiotem sporu nie było jednak samo istnienie umowy, ile jej wykonanie przez pozwanego, którego obowiązkiem (jako pożyczkobiorcy) był zwrot pieniędzy. W świetle analizowanego przepisu nie budzi wątpliwości, że użyte w nim sformułowanie „zwrócić” oznacza, że obowiązek oddania pożyczki zachodzi tylko wtedy, gdy jej przedmiot został wydany przez dającego pożyczkę (por. S. Grzybowski, w: System Prawa Cywilnego, t. III, cz. 2, s. 708). W pierwszej kolejności aktualizuje się więc obowiązek pożyczkodawcy przeniesienia na własność biorącego określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku. Jak wskazał Sąd Najwyższy, dowód spełnienia tego obowiązku obciąża - w myśl art. 6 k.c. - pożyczkodawcę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2012 r., V CSK 394/11). Tak więc przed wydaniem przedmiotu pożyczki nie powstaje wierzycelność pożyczkodawcy o jej zwrot. Pożyczkobiorca nie musi zatem, co oczywiste, wykonać świadczenia (zwrócić pożyczki), jeżeli wcześniej nie wykonał go pożyczkodawca (nie przekazał pieniędzy pożyczkodawcy). W okolicznościach sprawy na podkreślenie zasługuje dodatkowo fakt, że w świetle treści umowy pożyczki (§ 9 ust.1), jak i twierdzeń powoda zawartych w uzasadnieniu pozwu aktualizacja obowiązków umownych (w tym zwrotu pożyczki) uzależniona była od faktycznego spełnienia świadczenia na rzecz pożyczkobiorcy (przekazania mu pieniędzy).

Jeśli uwzględną się powyższe uwarunkowania wynikające z powołanego przepisu prawa materialnego i treści umowy pożyczki, kluczowe dla uznania istnienia wierzytelności o zwrot pożyczki (będącej następnie przedmiotem przelewu na rzecz powoda) jest ustalenie, że w wyniku wykonania umowy pożyczki pozwany otrzymał określoną kwotę pieniędzy od pożyczkodawcy. Ta zaś okoliczność nie tylko nie wynika z żadnego dowodu, ale nawet nie była przedmiotem twierdzenia powoda w uzasadnieniu pozwu. Powód opisał w nim różne okoliczności dotyczące swojego roszczenia, w tym obowiązki wynikające z umowy pożyczki (błędnie przywołując § 8 pkt 1 umowy pożyczki, podczas gdy chodzi o § 9), ale w żadnym miejscu wprost nie stwierdził, że w wykonaniu umowy pożyczki jego poprzednik prawny, W. C. przekazał pieniądze pozwanemu, co – jak wcześniej wyjaśniono – jest faktem kluczowym dla powstania roszczenia o zwrot. W tej sytuacji nawet przy uwzględnieniu treści art. 339 § 2 k.p.c. i przyjęciu na tej podstawie twierdzeń powoda za prawdziwe, nie można było ustalić zaistnienia ww. faktu przekazania pieniędzy przez pożyczkodawcę, skoro powód takiego faktu nie twierdził w pozwie. Fakt ten nie został też wykazany żadnym dokumentem. W tym kontekście nie można też uznać za zasadny zarzut nieprzeprowadzenia dowodu z przesłuchania pozwanego. Po pierwsze, wniosek taki nie został zgłoszony w pozwie, ale dopiero w piśmie procesowym powoda z dnia 6 listopada 2019 r., które zostało skutecznie zwrócone zarządzeniem wydanym na rozprawie w dniu 19 listopada 2019 r. Po drugie, dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron jest w świetle art. 299 k.p.c. uprawnieniem sądu w wypadku spełnienia przesłanek ustawowych dopuszczenia tego dowodu, a nie jego obowiązkiem.

Mając zatem na względzie powyższe okoliczności natury faktycznej i prawnej uznać należało, że apelacja powoda jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.